

otrzymano w Paryżu
30^o marca 1855. M.

Londyn dnia 25. Marca 55.

593

Pani Nieldwicy Dobry!

Łuprony list amoc listu Pauluigo obror-
mę nasz moja nymie. Naiden list
ktorem prajebnij Paryz pomylera nylusa
kwole na moja osobe, i tak wpopradniem
lisac, pisat p. Kaleski of. Scabrewsluigo
zem uwot nra ugo skauton Dwisieci
Swimdruciat, Dus Pan pize zem brat
Dnawary, ktora mynonta summa fran-
kio Frysta kwydruciu, ja of. Kaleski
jaduuyh pumijoy mi bratem, kullo nio-
tem nra p. Wagnera skauton Dwisieci
pizruuigt ktore tu w Londynie po de-
braniu L 20. miatem mu zwrotic zas
innuyh, nra am. p. Kaleskiigo of. am. p. Wa-
gnere mie po zycadem, i to co mi pabodol
nepisates of. Kaleski 80. रुपетnie tego money
atuga miewumiem zhad by mozt nylty
nac. Las' odadalka pumijinem pize
Pana Hrabiego Zamajluigo awansowanem
o nra p. Kaleskiigo. रुपетnie p. Kaleski
mi olem mo' mie moziot.

Jedynie tyłko mowa była o 20 f. Włose
mieć ich odebrać w Londynie i na moją
kij p. Wagner mi zrobił przysięgę wspania-
łą co się tyż sammyj fantazie 1250 p. r.
Pana Strabięgo Advansowanych, ale p. Wagner,
niech mi otem nie mówią że te 20 f. ucho-
dziły do ogólnej summy. - i p. Kalliski na drugi
dzień Węgrym był u niego wraz z p. Trędzim
wizytą dobrze że te 500 f. fantazie są myślenie
na moje potrzeby, ^{przeznaczony} ma co zrewolot, a co się tyż
zawami umomy sam p. Kalliski zważa i o-
tego upowasnia listem swoim p. Wagnera.
Hilarym pragnął do Londynu, i miżiśtem
się z p. Fubercuwskim, Włosem mi powiadają
że już ma potewno p. r. p. Strabięgo Lamof-
skiego, a p. Trędzim przocy ale moki i z dępa-
kromie w potelby, w p. Trędzimem mu ma to,
że ja był miał Strabęgo aptawony a w ogólny
Maję jak Włosek opiewał zrobił wspania-
nie. ~~Nadmienić~~ mi p. Fubercuwski że już narwia
^{przemysł}
swoo nadmienione opudmyraniu summy
Włosem myrwa. 1750 w powiadajątem mu
że ja otem nie mi-miem li tyłko o 20 f.
A że p. Wagner zyczył sobie że bym był
innem ięhat, potem p. Fubercuwski się onwa-
dował że ja mam. ~~same~~ p. Fubercuwskiego
do

do niespodziewania, rozumieć p. Wagner
 je namie osobę przę na mięsa moji. —
 Las' co sis tyęu przypomienia o jarou ruspetnie
 mie' t'ut moja mina, bo jeh przybystem do Lon-
 dynu na tych miest sis' oo m'ieriatem ostaklu
 do Australi ktoru o jechat do Australi 8 8 Mera-
 mb. i zebrał gadguch, o pot. Filip ju' 22-
 a je probiera prawdohu p'ur p. Wagnera cyko
 p'nięu nięu ma p'uchor'ic. — Co sis tyęu
 zajmowami' lozem mojem p. Zaleskiego
 nigdy m'ie' mie' pot'ebny a m'ie' mysl' za-
 putnie' u'it' raz mysl'ni' m'axitas. je' miatem
 kontrakt probiony z p. Zaleskim ale m'ie'
 zadne dobowie'stwo z jego strony cy m'ie'
 i jehas' opieka ktoru' m'ie'nsiem. Mam
 swych opichonow narzuconych na k'rac,
 to i'at p. Zaleski i p. Wagner ktoru'ch ruspet-
 nie m'ie' pot'ebny. Je' mam prawdohu
 opieku'nc Pana i Dobrowia je' mojego
 Pana Strabiego Zarnojsluigo bo ięgo
 sedly m'ie' tyllho Worebem zije; Zemu tyllho
 Ceta widy'canowic' reobowri'et'wa m'ie' m'aczo-
 ne m'ie'nsiem iestem. — Je' mam glowna
 urara oo p. Zaleskiego, ~~na~~ z'obatem na
 raziny na p'omiesione m'iedety' p'ur W'oych
 mojem sis' obeyi' druzin'et' za m'ie'nt'
 jechat'

do Australii; jade do Wostantynopola, a upret-
nie miejertem karowatromy z kuy praci-
wny myprady, ale co z miatem sobie kwi-
dy bytem miary mtohem i nowactem
Lapewne nie ~~prace~~ prace kenna si
Dobro pane Strabi Lemojilui go moome
zawim, ^{temy mypracy} ale se by miat byi srago me-
mnie zagnidwamy, tego nie prapru-
szoram, miew dtem se mydchly ber-
zawego wryplen pruwstrowegom zostaty
zupelnie nie zmay mny, i is srago my-
sturnae is P. Strabiem wostantynopola
prurytam pauw krepnie kwinu jaly
zobawitem z P. Strabi P. Pulawilui go
i Alonto furtw Duryjerta mri otem
braynasie.

Mwewne myprapem
P. Dobro z a cny mionay ambam
zmay stromy. Wn gu
P. Pulawilui

Wstonych to braynasie fontw poapdae-
mni Stawu do Wostantynopola mri
P. Pulawilui go na wrygowanui
P. Strabiem fontw stroy